

# KURYER LITEWSKI

W WILNIE DNIA 24 KWIETNIA V.S. 1812 ROKU.

z Petersburga, d. 10 Kwietnia. Wczora, we wtorek, o godzinie wtorey z południa, IMPERATOR JMSC wyjechał z tutejszey stolicy. Przed wyjazdem był w kościele katedralnym kazańskim, gdzie Nayprzewielebniejszy Ambroży, Metropolita Nowogrodzki, z Przewielebniejszym Metropolita Gabryelem, Exarchą multanńskim i znakomitszym duchowieństwem, odprawił modły za puszczającymi się w drogę. Kościół napelniony był zanoszącymi gorące do Boga modlitwy, prosząc o pomyslną podróż i szczęśliwy powrót MONARCHY naszego. Po ukończonych modlitwach, kiedy IMPERATOR JMC wyszedł z kościoła i wstąpił do pojazdu podróznego, lud mnogi, plac i ulicę przed kościołem napelniający, wykrzyknął: *Ura!*.....Uczucia miłości i przywiązania Rossyan przeszły do ust z ich serca, a przeprowadzając go oczami, wszyscy iednomyślnie przesyłali do niebios za Nim błogie Mu życzenia i chęci..... O iakiż to zachwycający widok!..... *Panie zbaw Króla i wysłuchaj nas w dniu, w którym Cię wzywać będziemy!*

Sekretarzem Państwa, na miejscu Konsyliarza Taynego Sperańskiego Naymiłościwiey mianowany Wice-Admirał Szyszkw, z pensją i dochodem stołowym, iakié poprzednik iego pobierał na tym urzędzie. — Jenerałowi Baronowi Armfeldowi Naymiłościwiey rozkazano zasiadać w Radzie Państwa, w departamencie Ekonomiki państwa. — Członek Rady państwa, Aktualny Tayny Konsyliarz Popow otrzymał rozkaz zasiadać w departamencie Ekonomiki państwa. Z powodu oddalenia się IMPERATORA JMCI ze stolicy, Naymiłościwiey rozkazano znajdować się przy osobie JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI, i sprawować szczególne poruczenia, Członkóm Rady Państwa: Admirałowi Czyczagow, i Ministrówi policyi Jenerał-Leytnantowi Balaszow. — Aktualny Kamerher, Piotr Xiąże Tiufiakin Naymiłościwiey mianowany Wice-Dyrektorem teatrów i ma zasiadać w Kantorze Dyrekcji teatralney — Abszytowany półkownik Gurjew Naymiłościwiey naznaczony Wice-Gubernatorem w Kazaniu z rangą Konsyliarza Koleskiego. — Konsyliarz Izby skarbowey podolskiéy, Konsyliarz Koleski Uwarów, rozkazem Naywyższym naznaczony Wice-Gubernatorem Oloneckim. — Jenerał-Leytnant i Senator Obriezkwow Naymiłościwiey ozdobiony orderem ś. Włodzimierza 2 klasy, wielkiego krzyża. — Pomocnik Sekretarza Stanu w Radzie państwa, Konsyliarz Stanu Bakkarewicz Naymiłościwiey mianowany kawalerem orderu ś. Włodzimierza 3 klasy. Te goż orderu 4 klasy kawalerem mianowany sprawujący obowiązki Jenerał-Sztabs-Lekarza flotnego, Konsyliarz Koleski Hassing. — Pomocnik Sekretarza Stanu w Radzie państwa, Konsyliarz Stanu Słobodzki Naymiłościwiey mianowany Aktualnym Konsyliarzem Stanu — Zostający w Kancellaryi państwa, Konsyliarze Nadworni: Leontjew i Szamszew, mianowani Konsyliarzami Koleskimi. — Wielki Marszałek dworu Koszelew, stosownie do iego próśby, dla słabości zdrowia, Naymiłościwiey uwolniony od wszystkich Obowiązków z zupełną do śmierci pensją, iaką pobierał zostając w służbie. — Kawalerami orderu ś. Anny 2 tey klasy Naymiłościwiey mianowani: Kamer-Junker 5 klasy Baykow i Konsyliarz Koleski Merkurjew. —

Naczelnik oddziału Departamentu gospodarstwa w Ministerium policyi, Konsyliarz Koleski Calaban mianowany Konsyliarzem Stanu. (poczt. półn.)

W rozkazach Naywyższych JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI, wyrażono: 1) Dnia 1 Kwietnia, Podpółkownik półku moskiewskiego pieszego, Szamszew, postępuje na półkownika. Abszytowany porucznik woysk austriackich Hoffman przyymuie się do służby rossyjskiéy w teyże randze i naznacza się do półku 23go strzelców — Sztabs-kapitan półku szlacheckiego, Kurżewski, naznacza się adjutantem brygady przy półkowniku półku Leibgwardyjskiego strzelców, Bystromie — Sztabskapitan półku Leibgwardyjskiego litewskiego, Turgieniew, naznacza się Adjutantem dywizyynym, przy dowódcy dywizyi 1szey grenadyerskiej Jenerał-Adjutancie Hrabi Strogonowie. — Dowódcy dywizyi 27mey pieszey, Jenerał Maiorowi, Niewierowskiemu i Komendantowi półkowemu 49go półku strzelców, półkownikowi, Kologrywow, Oświadczam zupełne MOIE ukontentowanie za sprawność, w jakiey półk 49ty strzelców wyszedł z Moskwy do miasta Ruzy. 2) Dnia 28 marca. JEGO IMPERATORSKA MOSC Oświadcza ukontentowanie Swoie dowódcy 10go okręgowego ekwipażu, Kapitanowi 1szey rangi, Ratmanow, za gorliwość i starania, okazane w Kronsztadzie, przez rychłe wywiczenie ekwipażów do służby liniowej. (z Gaz. Petersb.)

Abszytowany podpółkownik P. Sergiusz Jakowlew, stawszysię, temi dniami, godnym otrzymania Naywyższego JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI podziękowania, za uczynione przez niego różne ofiary dla dobra publicznego, w liście swym, pisanym do Ministra policyi, wyraził naypoddanieyszą wdzięczność, za okazaną mu przez Monarchę łaskę, prosząc razem o przedstawienie JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI, że on, chcąc się przykładać do dobra powszechnego, poświęca z majątku własnego, 80,000 rubli, na umundorowanie zupełne jednego półku pieszego, i prosi razem, aby summe tę przyięto od niego do administracyi skarbowey — IMPERATOR JMC przyymując tak znakomitą ofiarę, Naymiłościwiey mianować raczył P. Jakowlewa kawalerem orderu ś. Anny 2 klasy, którego brylantowane znaki przesłane mu zostały przy Reskrypcie Naywyższym, w słowach następujących:

„ Panu Podpółkownikowi Jakowlewu!

„ Okazana przez was gorliwość dla dobra powszechnego, w ofierze z majątku własnego znakomitey summy, ośmdziesiąt tysięcy rubli wynoszącey, na umundorowanie zupełne iednego półku pieszego, iedna dla was szczególnieyszą MOIE łaskę, tém większą, że w okolicznościach tężniejszych, podobne dla oyczyzny ofiary, iawném są świadectwém gorliwego ku niey przywiązania.

„ Chcąc okazać MONARSZE MOIE względy na tak znakomity czyn wasz, uznałem za rzecz słuszną, mianować was kawalerem orderu ś. Anny 2 klasy, którego znaki, brylantami ozdobione, przesyłając dla włożenia na was, zostaię ku wam przychylny. w Sankt Petersburgu, dnia 1 kwietnia 1812 roku — Na auten-



tyku podpisano własną JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI ręką tak: ALEXANDER.

Kontrasygnował: *Minister policyi: A. Bałaszow.* (Pocz. półn.)

Dnia 5 Kwietnia. W mieście guberskiem *Wiatce*, przy tamecznym gimnazyum guberskiem, otworzona została szkoła powiatowa, dnia 29 lutego, roku teraźniejszego: przy otwarciu uczniów zapisało się do klasy 1szej 40, do klasy 2giey, 20.

Obywatel gubernii *Tauryyskiej*, powiatu *melitopolskiego*, P. *Granabarski*, (ob. Nr. 25) kupił za 200 rubli, w mieście *Orechowie*, plac, graniczący z domem, przez niego dla szkoły tameczny darowanym, przydatny dla wystawienia na nim budowli, potrzebnych dla szkoły i ofiarował plac ten dla szkoły pomenioney. Miinistryum oświecenia poczytanie swym obowiązkiem za tę nową ofiarę oświadczyć P. *Granabarskiemu* podziękowanie swoje. (*Gaz. petersb.*)

z *Wilna*, d. 24 Kwietnia. JW. Ławiński Gubernator Cywilny wileński, Naymiłościwiey ozdobiony został orderem ś. *Anny* 1 klasy, którego znaki otrzymał przy Naywyższym Reskrypcie JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI w słowach następujących:

„Mości Panie Gubernatorze Cywilny Wileński Aktualny Konsyliarzu Stanu Ławiński!

„Chcąc nagrodzić szczególniejszą gorliwość waszą w obowiązkach służby, Mianuję was kawalerem orderu świętey *Anny* pierwszey klasy, którego znaki przy tym przesyłając, Rozkazuję wam włożyć na siebie i nosić podług ustanowienia, będąc przekonany, że to stanie się dla was zachęceniem do wzwiększenia gorliwości waszey w dalszym ciągu służby, zostając ku wam przychylny, w *Wilnie* dnia 21 Kwietnia 1812 roku. Na autentyku podpisano własną JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI ręką, tak: ALEXANDER.

Kontrasygnował: *Minister wojny: Barklay de Tolli.*

z *Paryża* d. 17 marca. Na posiedzeniu Senatu zachowawczego, które się odprawiło dnia 10 t. m., pod prezydencyą Xiążęcia Arcy-Kancelerza państwa, między innemi, czytany był rapport ministra interesow zewnętrzných Xięcia *Bassano*, Cesarzowi i Królowi podany, w słowach następujących:

Najjaśniejszy Panie!

Prawa neutralne morskie, traktatem *utrechtским*, uroczyście zawarowane, stały się prawem powszechnym narodow. Prawo to, odnawiane potem we wszystkich, później nastających traktatach, służy za zasadę i warownią prawideł, przeze mnie tu wyłożyć się mających.

Bandera zasłania towary. Nieprzyjacielski towar, znajdujący się na okręcie pod banderą neutralną, jest neutralnym; przeciwnie towary neutralne, pod banderą nieprzyjacielską, nważają się za nieprzyjacielskie.

Same tylko towary zakazane nie mogą być ochronione od żadney bandery; takimi zaś towarami jest broń i wszelkie wojenne zapasy.

Okręt uzbrojony, przeznaczony do przejrzenia statku kupieckiego, ma posyłać w tym celu nie wielką liczbę ludzi; sam zaś okręt pozostaje daley, niż o strzał harmatny.

Każdemu okrętowi wolno iest zawijać z towarami z portu nieprzyjacielskiego jednego, do portu drugiego, również nieprzyjacielskiego, lub neutralnego.

Od tego wyłączaia się porty, w rzeczywistey blokadzie zostające: za takie zaś uważaia się te porty, które będą opasane lub obleżone przez nieprzyjaciela, w zamiarze ich zdobycia, a do tych statki kupieckie bez niebezpieczeństwa zawijać nie mogą.

Te to są obowiązki mocarstw wojujących względem państw neutralnych; te są prawa, wzajemnie im służące; te są prawidła zawarowane traktatami, które stanowią prawa powszechne narodow. Nie raz się kusila *Anglia* na miejscu tych praw rozciągać swoje samowolne i tyrańskie. Nieprawe jey gwałty odrzu-

cane były przez wszystkie rządy, czynne na głos honoru i pożytku swego narodu. Ona, chociaż mimo żądania własnego, zawsze była przymuszona stanowić w traktatach swoich też same prawidła, które zniszczyć starała się, a nawet po zerwaniu traktatu *amieńskiego*, prawa morskie pozostały na dawnych zasadach.

Potęga *angielska* na morzu, po nastających wypadkach, stała się nakoniec daleko silniejszą, niżli potęga wszystkich innych państw nadmorskich. Wtedy to pomyśliła *Anglia*, iż czas jest złożyć bojaźń i robić wszystko podług swey woli; a w krótcie żegluga po wszystkich morzach tymże samym poddała prawom jakim podlegaia statki na *Tamizie* żeglujące.

W roku 1806 zaczęła przywodzić do skutku systemat, który miał podciągnąć prawa powszechne narodow pod rozkazy gabinetowe i urządzenia administracyi *lońdyńskiej*.

Edyktem, wydanym dnia 16 maja, wnet unieczynnione zostały wszystkie prawa mocarstw nadmorskich. Odtąd już *Anglia* nie uznawała na morzu zgoła neutralności.

W roku 1807 nastaly rozkazy, podług których każdy okręt kupiecki, dokądbykolwiek był przeznaczony, powinien koniecznie zawinąć do jednego z portow *angielskich*, opłacić cło *Anglii* i ładunek swój poddać taryffie celney.

Przez edykt, wydany w roku 1806, wzbronioną została żegluga wszystkim neutralnym mocarstwom; rozkazami zaś 1807 roku wznowiona wolność żeglugi, z tém atoli zastrzeżeniem, iżby ona czynila większą korzyść dla handlu *angielskiego*, niżeli innych narodow,

Takimi to sposobami *Anglia* zrzuciła nakoniec maskę, pod którą przez długi czas ukrywała prawdziwe swoje zamiary, obwołała się iedynowładczyną na wszystkich morzach, narody wszystkie zaczęła uważać za swe hołdowniki, a na ład zrzuciła wszystkie ciężary i wydatki, jakie *Brytania wielka* ponosić przymuszona na wojnę swą z tymże ładem.

Takie niesłychane środki wzbudziły powszechną niechęć mocarstw troskliwych o zachowanie niepodległości i praw swoich. Ale w *Londynie* wzdeły one dumę narodową do naywyższego stopnia. Zdawało się narodowi, że widział w nich lehcącą nadzieję wzbogacenia się swego; że iego handel i przemysł nigdy mieć nie będą spółzawodnikow; że plody świata całego powinny się splywać do portow *Brytanii wielkiej*, poddać się morskiej i handlowey przemocy *Anglii*; opłacać cło, nakładane przez nią na towary cudzoziemskie i niepierwiey zawijać do portow innych narodow, aż dopiero, kiedy poniosą wielkie wydatki, od których same tylko towary *angielskie* wolnemi zostać miały.

Szkody, grożące państwom lądowym, nie mogły się ukryć przed bystrością twoją, Najjaśniejszy Panie; wraz użyłeś dzielnych środków na ich odparcie. To dumne, niesprawiedliwe, i czyhające na wolność wszystkich państw i na prawa wszystkich narodow, to, mówię, przedsięwzięcie rządu *angielskiego* unieczynnione zostało rozkazami Waszey Cesarskiej Mości.

Na deklaracyą, wydaną w roku 1806, odpowiedział przez wyrok *berliński*. Przeciw mniemaney blokadzie, przez *Anglią* przedsięwziętey, postanowileś blokadę wysp *brytańskich*.

Wydany, przez Waszę Cesarską Mość wyrok w *Medyolanie* skutkiem był *angielskich* rozkazow, w roku 1807: w wyroku tym wyrażono, iż wszelki okręt, jeżeli weydzie do jakiegokolwiek portu *Brytanii wielkiej*, albo zapłaci cło *Anglii*, utraci prawo należenia do tego narodu, do którego pierwiey należał, dla tego: że, będąc posłuszny urządzeniom *angielskim*, zrzekł się już swoiey niepodległości i przywilejow bandery swoiey; że wszystkie towary *angielskie*, na wyspach *Brytanii wielkiej* znajdujące się, będą blokowane; i że przywóz tych towarow do państw lądowych, podług przyjętego przez nie systematu, powinien być zakazany.



Wyrok ten Waszey Cesarskiej Mości spodziewane wydał skutki. Akta, wydane przez Waszę Cesarską Mość w *Berlinie i Medyolanie*, obróciły przeciw *Anglii* tenże sam oręż, który ona gotowała na handel wszystkich narodów. Toż samo źródło, z którego *Anglia* spodziewała się czerpać niezliczone skarby, zamieniło się w źródło nędzy dla jeyże handlu. Zamiast spodziewanych bogactw, postradała kredyt; przez co równie skarb publiczny, jako i prywatni ludzie pograżają się w zniszczeniu.

W samém ogłoszeniu tych wyroków przewidywał ład cały mające nastąpić skutki. Ale *Europa*, chociaż nawykła poglądać na spełnienie przedsięwzięć twoich, ledwie jednak pojąć mogła, przez jakiebyś nowe cuda mógł, Najjaśniejszy Panie, uskutecznić te ważne zamiary, które w jednym prawie mgnieniu dokonane zostały. Uzbroiłeś się całą swą potęgą i nic nie odwróciło Waszey Cesarskiej Mości od zamierzonego celu. *Hollandya*, miasta *Anzeatyckie*, pobraża, łączące *Zuydersée* z morzem *Baltyckim*, powinny być zostać przyłączonemi do *Francyi*; zjednoczenie to było istotnym i nieuniknionym skutkiem urzędzeń rządu *angielskiego*.

Dzieło to Waszey Cesarskiej Mości wkrótce uwieńczone zostało wielkimi pożytkami. Przez 15cie już miesięcy stękała *Anglia* pod ciężarem wydanych przez cię wyroków. Zamyślała ona ścisnąć handel wszystkich narodów, ale przez to własnyż swój handel zmuszoną została ograniczyć, wydaniem tylko corok 20,000 pozwoleń; spodziewała się władać na wszystkich morzach, alie okrutom iey zabroniony wchód do do wszystkich portów, należących do Państw lądowych; chciała skarb swój wzbogacić haraczem, jaki *Europa* płacić jey miała, alie *Europa*, nie tylko odrzuciła uciążliwe jey narzuty, owszem ieszcze uniknęła i tey daniny, jaką dawniey płaciła przemysłowi *angielskiemu*; rekodzielnie jey upadły; zniszczenie zajęło miejsce obfitości i dostatków, bezustannie wzrastających niegdyś; widoczne zmnieyszenie się gotowizny i zupełna przerwa robót w rekodzielniach i zakładach, wzruszają pokoy powszechny. Otoż są owoce, które zbiera *Anglia* z nierozsądnych przedsięwzięć swoich. Cznie już ona, ale z upływem czasu, mocniey ieszcze uczucie, że całe jey zbawienie powinno zależeć od ścisłego przez nią zachowania sprawiedliwości i praw narodów, i że ona nie może inaczej stać się uczestniczką handlu portów neutralnych, tylko zostawiając nadal dla narodów neutralnych wolność używania zupełnych swobód handlu. Ale, póki wyroki gabinetu brytańskiego nie będą odmienione, a warunki traktatu *utrechtckiego* nie będą ściśle wykonywane, póty powinny trwać wyroki *berlińskie i medyolańskie* względem narodów, które zaczęły ulegać urządzeniom handlowym *Anglii*. Zakaz okrutom takowych narodów wchodzenia do portów państw lądowych równie jako i wprowadzenia do nich towarów *angielskich*, koniecznie exystować powinny.

Dla utrzymania tego systemmatu potrzeba Waszey Cesarskiej Mości użyć silnych, od Państwa twoiego zależących środków i żądać przyłożenia się i pomocy poddanych twoich, którego nigdy próżno i bez przyczyny od nich nie żadałeś. Potęga woysk francuzkich powinna być wszędzie tam, dokądkolwiek ośmielą się zawinąć okręty *angielskie*, alboliteż zostające pod zasłoną okrętów *angielskich* woiennych. Udzielne woysko, przeznaczone do strzeżenia rozległych brzegów państwa francuzkiego, nadmorskich zbroyowni naszych i potróyney linii twierdź, powinno odpowiadać przed Waszą Cesarską Mością za bezpieczeństwo ziemi, która meztwu i wierności woioowników iey jest poruczoną.

Terazniejszy Rząd *angielski* dawno już dał poznać zamiar swój prowadzenia wiekuistej wojny. Zamiar okropny, któregoby przedsięwziąć nie śmiała sama nawet rozkiełzana duma!

Pokóy, który Wasza Cesarzowska Mość, wśród największych zwycięstw, tak często podawałeś nieprzy-

iaciołóm swoim, niechybnie uwieńczy znamienite twe dzieła, ieżeli *Anglii*, dla której wzbroniony iest handel ze wszystkimi państwami lądu, będąc odosobnioną od wszystkich państw, których niepodległość przez nią została naruszoną, zgodzi się nakoniec postępować podług prawideł, na których osnowana iest społeczność *Europy*, uznawać prawa narodów, i zaczenie poważać prawa traktatem *utrechtckim* poświęcone.

W oczekiwaniu tego, Naród francuzki nie powinien składać oręża swęgo. Tego wymaga honor, prawa i niepodległość narodów, powszechnego dobra broniących., (z *Gaz. Petersb. rossyyskiéy*.)

z *Wiednia*, d. 13 Kwietnia. Do podróży Cesarzowej do *Pragi* iest już wszystko w gotowości, oczekanie tylko Cesarz na przybycie gońca. Podług najswieźszych wiadomości z *Presburga*, nie zezwolił Sejm, ani na to, co w ostatniej Królewskiej rezolucyi, pod dniem 20 lutego 1812 wyrażono, ani też na spodziewane *donum gratuitum*.

Ma być rzeczą pewną, iż dogadzając nagłym żądaniom nadworney rady woyskowej, tyczącym się poruszeń woyska, dla niemnożenia pierwszych pieniędzy, będą wydane liwrantom, przykładem *angielskim*, tak zwane, bony, na następne podatki.

Zapewniają, iż gdyby Hrabia *Wallis* miał przestać zawiadywać skarbowemi sprawami, naówczas Cesarz powierzy ie wyborowi ludzi, których doświadczenie i zdatność w tey mierze zaleca, a tymi, według powszechnego odgłosu, mają być: Arcy-Xiąże *Rayner*, Hrabia *Zinzendorf*, Nadworni Rady *Barbier*, *Stahl* &c.

Mianował Cesarz Biskupa Hrabiego *Szafgotsch* Arcy-Biskupem *Pragskim* i Prymasem królestwa *Czeskiego*.

Ciagną do *Galicyi* raz wraz woyska z różnych prowincyy państwa naszego. — Po wyjsciu znaczney części tutejszey osady, zaięła strażę liczna i pięknie urządzona millicyia mieska.

W wyższych *Węgrzech* zbiera się odwodowe woysko, składające się po większey części z półków *Węgierskich*. Niewiadomo ieszcze, kto będzie miał dowództwo nad woyskiem zebraném w *Gallicyi*.

Rozeszła się znówu wieść zapewniająca, iż *Feld-Marszałek* Hrabia *Bellegarde* wyjedzie niebawnie do *Gallicyi*.

Wybuchnienie tak nazwanego źródła wytryskającego w *Karlsbacie*, w *Czechach* znajdującego się, które d. 2. września, 1809 nastąpiło, było powodem do tey wieści, iż źródło z dotychczasowych stosunków między swoiemi częściami pierwiastkowemi, a zatem swoiey skuteczności wiele utraciło. Rząd krajowy był przez to zmuszony zlecić radcy górniczemu, Doktorowi *Reuss*, który, jako mineralog i chemik, ze sławą iest znaiomy, ażeby chemicznie doświadczył wody z źródła wytryskującego i nowego, i wypadki swoich doświadczeń z czynionym przed kilką laty rozbiorem *PP. Becher i Klapproth* porównał. Doktor *Reuss* podał teraz swoię robotę, przez *Gazetę Pragską*, do powszechney wiadomości. Z tey okazuie się niezbiecie, iż w *Karlsbacie* źródła mineralne, przez pomienione wybuchnienie, nie utraciły swoiey dobroci wewnętrzney, a zatem moc ich lecząca w niczem się nie odmieniła. Przy tey okoliczności doświadczał Doktor *Reuss* także źródła, źródłem młyńskim *Bernarda i Teressy* nazwanych i oznaymił swoje rozbiory, podług których źródła te, ze względu na temperaturę, tylko różnią się cokolwiek od źródła wytryskującego i nowego. (z *Gaz. Lwow.*)

z *Londynu*, d. 24 Marca. Przeszłego tygodnia porozumiewał się Rząd z Dyrektorem kompanii *Indyyskiéy* i słyhać, że handel *Indyyski*, przy odnowieniu przywileiów tey kompanii, zyska więcey wolności, ale w *Chińskim* żadna nie nastąpi odmiana.

Na sessyi Izby niższej d. 23 b. m. Jenerał *Tarleton* prosił o pozwolenie podania próśby kupców i właścicieli okrętów w *Liverpool*, mającey za cel, aby



przywileje kompanii *Wschodnio-Indyjskiej* niebyły odnowione; lecz żeby handel wschodni, był uznany za wolny dla każdego *Anglika, Szkota i Irlandczyka*. Prośbę takową 4,000 osob podpisalo.

Zabrał głos *P. Creevey*, oświadczając, iż niesprzeciwia się bynajmniej wnioskowi, bo mu się i owszem podoba, ale chciałby sprostować niektóre wyrażenia Jenerała, względem handlowego stanu miasta *Liverpool*. Powiadam, że w jednym tylko miesiącu liczba ubogich, biorących wsparcie publiczne w tém mieście, doszła od 8,000 do 15,000; a to dowodzi, iak tam handel podupadł; okręty knpieckie stoją bez masztów, cieśle niemają czego robić i cała postać miasta okazuje, iakie straty poniosło; a te przypisać należy ustanu handlu ze *zjednoczonymi stanami Ameryki*, tudzież zmniejszeniu wywozu soli i innych towarów. Mam w ręku pismo, wyjęte z protokółów celnych, dowodzących tego twierdzenia. W roku 1810 wywieziono towarów za 2,676,000 fun. szt. (107,040,000 zł. pol.), a w roku przeszłym tylko za 1 mili. 770,000 f. szt. a przeto mniej 900,000 f. szt. (36 milionami zł. pol.)

Jenerał *Tarleton* twierdził, iż kolega iego przesadził w odmalowaniu tego obrazu.

Jenerał *Gascoyne* życzył, aby między twierdzeniami powyższych mówców wzięto śródek, ale gdy się da bacznosc (słowa są iego) na ciągle zmniejszenie się handlu ze *zjednoczonymi stanami*, i gdy wiemy, że ten handel stanowił trzy czwarte części handlu miasta *Liverpool*; można o stratach tego miasta powątpiwać.

*P. Bryng* uczynił uwagę, że towarzystwo kupców *Liverpoolskich* zwykło utrzymywać stronę Ministrów, a dla tego wniesć należy, iż korzystny stan miasta swojego wystawilo. Załować należy (mówił dalej), że Minister skarbowy zna stan handlu iedynie z addressów prezydentów i towarzystw mieskich. Niezawodną zaś iest rzeczą, że handel miast *Liverpool* i *Manchester*, tudzież zupy solne przy *Chester* wielce cierpią na zmniejszeniu handlu ze *zjednoczonymi stanami*. Czuie to zmniejszenie i żegluga Londyńska: bo nigdy naiem okrętów niebył tak tani; na czém właściciele ich tracą; lecz wolą tracić, niż, żeby ich okręty próżno stały.

Kanclerz skarbowy, odpowiadając z żywością okazał, że go obszedł zarzut *P. Creevey*, który namienił, iakoby Kanclerz mianował Inspektorem podatków pewnego adwokata, niemającego iuz spraw do popierania, z przyczyny zmniejszonego handlu. Oświadczył, iż wcale o tym nie wie, ale że dobrze zna pewnego poborcę celnego, który z obawy skargi na niego złożył urząd, i że to on zapewne dostarczył *P. Creevey* wzmiankowaney w mowie iego wiadomości o dochodach celnych.

Skończyło się na tem, że prośbę miasta *Liverpool* przypuszczono.

Z powodu pociągnięcia do sądu kilku buntowników *Nottinghamskich*, sędziowie i inne osoby odebrały listy grożące spaleniem miasta, gdyby tych buntowników ukarano.

Dnia 28. Listy z *Liverpool* doniosły dziś rano, iż tam włożono embargo na wszystkie okręty *Amerykańskie*, aż póki nie nadejdzie z *Ameryki* spodziewana odpowiedź.

Sessye Parlamentu po Wielkonocy będą bardzo ważne, i moc obu stron wykażą. Ministrowie mają nadzieję, że liczba ich stronników pomnoży się: bo wszystkie członki są wezwane do stawienia się w *Londynie*. Członki zaś opozycyi, chociaż ich iest mniej, postanowiły trzymać się ściśle. To prawda, że strona Ministrów przewyższa opozycyyną, co do liczby; ale charakter i talent opozycyynych są straszne dla Ministrów.

z *Dublina d. 17 Marca*. W tych dniach pospólstwo opanowało niedaleko *Rothan* bat na kanale, kartoflami ładowany i oddało go pod straż mieszkańcom tamecznym, aby ie na przyszłym targu publicznie przedali. Pogrożono na piśmie mieszkańcom *Monasteruen*, mającym zapasy zboża i kartofli, że im te zapasy będą gwałtem zabrane. Ze tego roku kartofle chibiły, ztąd cena ich podnosi się codziennie; ale drożyzny krup niemożna tey przyczynie przypisać. Jest ieszcze znaczna ilość owsa niemłóconego po stodołach arędarzdów dóbr i mają ieszcze wielką ilość innych zapasów żywności.

z *Medyolanu, d. 24 marca*. Xiążę *Antoni Trivulzi*, zmarły w tey stolicy, roku 1767, zapisał był swóy pałac na założenie w nim szpitalu dla 500 ubogich płci oboiey; tudzież sumę pieniędzy na ich utrzymanie: szpital ten urządzono roku 1771 i trwa dotąd. Zwiłki dobroczynnego założyciela iego spoczywały w kościele *Kapucynów*, który teraz iest zamknięty. Na przełożenie zarządzających tymże szpitalem pozwolił rząd przenieść popioły Xięcia *Trivulzi* do kaplicy szpitalney; co dziś nastąpiło. Przed karawanem szło 480 ubogich, między którymi było kilkunastu, przeszło 70 lat mających.

z *Munich, dnia 2 kwietnia*. Król Bawarski wydał dnia 21 z. m. ustawę, nakazującą, pod karą utraty obywatelstwa i majątków, tym wszystkim, którzy bez iego pozwolenia są w obcey służbie, czy to cywilney, czy woyskowej, aby ią opuścili, i do oyczyzny powrócili, albo o pozwolenie pozostania prosili.

Inną ustawą wezwał król poddanych obcych mocarstw, mających iakiegożkolwiek nazwiska dobra w królestwie *bawarskiem*, ażeby przed dniem 1 stycznia roku 1815, oświadczyli: czyli chcą, lub nie, pozostać pod prawami tych mocarstw. Jeżeli temu niuczynią zadosyć, dobra ich będą wzięte w sekwestr.

w Wilnie dnia Marca	Barometr cale linie	Termometr stopnie	Odmiany powietrza
20 z rana	27 9 7	+ 8	
po południu	27 10 1	+ 6 $\frac{3}{4}$	pochmurne
w wieczor	27 10 1	+ 6	
21 z rana	27 10 0	- 4,5	
po południu	27 9 4	+ 11,5	pogodne
w wieczor	27 9 0	+ 10	
22 z rana	27 7 6	- 7	
po południu	27 6 7	+ 12,5	pogodne
w wieczor	27 6 1	+ 8,5	
23 z rana	27 6 6	- 8,5	
po południu	27 7 8	+ 11	pochmurne
w wieczor	27 8 6	+ 5	

Cena Targowa Wileńska			
Od dnia 21 Kwietnia do dnia 28 tegoż rub: kop			
Kommissyyna Beczka	Zyta surowego	-	10
	Pszenicy	-	18
	Jęczmienia	-	10
	Gryki	-	9
	Owsa	-	10
	Grochu	-	8
	Faska Masła	-	6
	Funt słoniny wędzoney	-	15
	Funt mięsa wołowego	-	5
	Assygnacya 100 rubli	-	22 50
	Dukat	-	2 92



## D O D A T E K

## D O G A Z E T Y K U R Y E R A L I T E W S K I E G O .

W WILNIE DNIA 24. KWIETNIA V. S. 1812 ROKU.

## O Stanię terażniejszym rękodzielni w Rossyi.

Nie mniéy godné uwagi są w Moskiewie rękodzielni *kartunow, cyców, persow*, wyrabiające corocznie do pięciu milionów łokci tych materyy, w różnych gatunkach; z których lepsze nabijają się na *perkalu*, robionym z przędzy, sprowadzanej z zagranicy; na gatunki zaś pośledniejsze robią *perkal* z przędzy *royssyyskiej*, sprowadzanej z *Bukaryi* przez *Orenburg*; do nabijania zaś meblowych gatunkow, w niektórych rękodzielniach, używają form rzniętych na tablicach miedzianych, a w innych na drewnianych, z drzewa palmowego i gruszkowego; formy te wyrzynają rzemieślnicy *rossyyscy* i robią bardzo dobrze i pięknie. Wzory rysunkow po większej części biorą się z *kartunów i persow* zagranicznych, którym moskiewskie bynajmniéy nie ustępują, ani w piękności, ani w trwałości farby: gdyż i na nich te tylko kolory są nietrwałe, które i na zagranicznych blakują, jako: na większej części *naboiek*; znaiome zaś pod imieniem *zawarzanych* nigdy przez użycie nie tracą kolorów. Farby do tego celu preparują się sposobami chemicznymi w samych rękodzielniach. Do tegoż rzędu należy znakomita rękodzielnia *nankinow*, kupców *Czerokowych*, nie w samej tylko Moskiewie, ale też po wielu wioskach poblizszych gubernij rozłożona, w której wyrabiają wielką ilość, różnego gatunku *nankinow* gładkie i w paski, cudzoziemskim nieustępujące; tudzież: *perkale, piki, dymki i chustki, wschodnioindyjskim* równające się. Warsztatow w niej liczba dochodzi 2175. Chustki z tej rękodzielni, w roku 1808, do cudzych krajów wywożone, chętnie tam były kupowane.

Jest jeszcze w samej Moskiewie kilka fabryk, robiących *szale, chustki i materye* na kamizelki, z koziego puchu, na wzór *Kaszemirskich*. Niektóre z tych rękodzielni w szczególniej pięknym są *guście*, kolory wcale żywe, układ rysunku wyborny, tak, że zgoła nie różnią się od azyatyckich: rozprzedają się one częścią w *Rossyi*; naywięcej zakupują *Zydzi*, i prowadzą potem do *Warszawy* i daley.

Fabryka *pończoch*, należąca do P. Porucznika *Szczepotiewa* i kupca *moskiewskiego* pierwszego rzędu *Alexandra Nasonowca*, również zasługują na uwagę dla dobroci rękodzielni swoich. U pierwszego, prócz bawełnianych, *ni janych, pięnkowych*, robią jeszcze różne gatunki *petynety*; u *Nasonowa* zaś bawełniczne i jedwabne *pończochy* ze wzorami, oraz *rękawiczki i kołpaki*, które wielkimi partjami zakupują się dla *Kozaków dońskich i Ormianów*.

Nie od rzeczy będzie wspomnieć tu o fabryce *kobierców*, założoney w Moskiewie, przez włościanina *Andrejewa*. Ma ona pięć warsztatow kilkonawojowych, które *Andrejew*, podług własnego urządził wynalazku i wyrabia na nich do 2000 łokci *kobierców*, angielskim podobnych. Zadziwiać się potrzeba, że ta sztuka, tak mało ieszcze u nas znaioma; gdyż *Andrejew* jest pierwszy i jedyny fabrykant, zajmujący się robieniem *kobierców*, których ustawicznie szukają do różnych mieysc i potrzeb.

w Moskiewie wielka liczba iest fabryk *kapeluszków*, bardzo dobrych, które dostarczają ich na potrzeby całej *Rossyi*. Już ten rodzaj rękodzielni, śmiało powiedzieć można, doszedł stopnia zupełney doskonałości: gdyż *kapelusze moskiewskie*, nie tylko w niczem nie ustępują cudzoziemskim, ale też wyprowadzają się do obcych krajów.

w Moskiewie samey nie robią papieru do pisania; a w całej gubernii *moskiewskiej* iest 7 *papierni*, w których corocznie wyrabiają papieru prostego i *hollenderskiego* do 80,000 stop *JW*. Senator *Arszeniewski*, wiedząc o niedostatku tektury, której fabrykanci potrzebują do prasowania cienkich sukien, dał niektórym fabrykantóm papieru wzory tektury *angielskiej* i radził im, żeby w fabrykach swoich starali się robić podobną tekturę i papier kartowy, którego wielka już iest potrzeba w *Rossyi*; kilku z nich oświadczyło się uskutecznić tę radę. Prócz innych, *Kuzniecowa*, fabrykant *uglicki*, okazywał próby robiącego się u niego papieru *dachowego* i tektury osobliwszego gatunku, którą odlewają długości do półtrzecia i więcej łokci, a grubości więcej nad pół cala, tektura której używają malarze zamiast drzewa do malowania obrazów, i iest gładsza i trwalsza od drzewa. Nadto przemyślił on odlewać futerały okrągłe, do chowania papierów zwijanych: a to w machinach polerowanych czyli *hollandrach*, co też nie mniéy iest pożytecznym wyrokiem.

Wiadomo, że rękodzielnie nasze początkowé urządziły się sposobem *zakładowym*, to iest: ze wszystkimi dla nich potrzebnymi *głównymi i pomocnymi* rzemiosłami. Robiono w nich razem wszystkie rękodzieła i narzędzia do ich roboty służące. Od niedawnego czasu to się odmieniło. Do nowego zatém urządzięcia i wzrostu fabryk przydać należy i to, że w Moskiewie zaczynają, na wzór cudzoziemskich rękodzielni, rozdzielać roboty rękodzielne na różne fabryki, i tak: są fabryki *sukiennicze*, zajmujące się samém tylko farbowaniem i obrabianiem sukien cienkich i prostych; drugie tylko przędą, albo tką z przygotowanej gdzie indziej przędzy *sukna syrowé*. To niezaprzeczona, że podobny podział robót wielkie przynosi korzyści, już to w zatrudnieniach samych fabrykantów, już to w udoskonaleniu samychże robót: daleko bowiem łatwiej iest wydoskonalić iedną iaką część robót *sukienniczych*, aniżeli wszystkie razem; np. *czesanie i przędzenie* wełny, *tkanie, walenie, kutnerowanie i strzyżenie, farbowanie i ostateczne obrabianie*. Ież przy tem drobnych robót, do których osobnych potrzeba ludzi, *ndzielnych narzędzi i mieysca*. Dawniej niektóre fabryki same dla siebie robiły *szczotki, gręple, kardy*, któremi rozbijają się i czesze wełna; kilku ludzi i chłopców zatrudniano *przekoływaniem skór, zginaniem drótu, &c.* teraz ieden mieszczanin *moskiewski*, od niejakiego czasu założył fabrykę, która dostarcza większej części rękodzielni *moskiewskich; szczotek, gręplów, i t. p.* Dla rychlejszego udoskonalenia tych robót *JW*. Senator *Arszeniewski* zostawił iemu przywiezioną z sobą z *Petersburga* *machine, 24*



pomocą której bardzo równo rżnie się drót i zgina się bardzo pośpiesznie: gdyż ieden człowiek robi za kilku. Zadać należy, żeby fabryki podobne, ułatwiające roboty głównym rękodzielniom, ieszcze się pomnożyły, a roboty tak się mogły podzielić, żeby np. fabrykant sukieny, chcący zajmować się samém tylko tkaniem sukien, miał dla siebie gotową przędzę; a drudzy fabrykanci, którzyby walili, farbowali i wyrabiali sukno syrowé. Co nie mało posłużyłoby do podniesienia fabryk u nas; wtedy bowiem możnaby było nowe zakładać z nierównie mniejszym zachodem i nakładem kapitałów. (Ciąg dalszy w następujących numerach.)

#### Rekomendacya.

Przybyły do Wilna Bareyter Casiere życzy sobie, aby Obywatele cywilni i woyskowi raczyli dać konie do uieżdzenia nayregularniejszego według chęci i upodobania każdego; mogą być drowsowane szkolnie, do polowania lub do woyny, życzący kontraktować oto raczą się udać do Kamienicy Szlaka na trockiej ulicy pod Nrem 146.

#### Obwieszczenia

Sąd Taxatorski Exdywizorski na rozdział majątku zeszłego Placyda Trzakowskiego Czesn. Brzeskiego dekretem remissyjnym sądu ziemskiego pttu Wilkomir. przeznaczony z ostatecznego odkładu w dniu osmym idącego msca ad fundum majątności Bole w Wilkomier. pćcie położoney ziechawszy, iako po ułatwieniu wszelkich akcessoryjnych stopniow do oczeuństego rozsądzenia poruczonego sobie dzieła przystąpiwszy całkowitą sprawę w dniu 6 miesiąca maja idącego roku wziąć do namowy postanowił: o jakowym terminie nieiawiący się dotąd tak Kredytorowie zeszłego Czesnika Trzaskowskiego iako też kilkakrotnie przez Pozwy zwyczajne i Gazetę Kuryera Litt. adcytowani Debitorowie ażeby niewiadomością nieskładali się ninieysze ogłoszenie przy Gazecie Kuryera Litt. po trzykrotnie umieścić determinuje, z zastrzeżeniem że każdy przed takowym terminem z pretensją swą nieiawiący się amissy ulegnie — Datt w Bolciach roku 1812 mca apryla 15 džia.

Bogusław Mikucki b. Sędzia Exdiwizor.

Jan Zongołowicz b. Ziem. Wil. Pisarz Ex.

Wawr. Klimowicz Sądu Grodz. Wil. Pre. Ex.

Jan Jachimowicz z Pttu Wil. i Ex. Regent

Za dwóma dekretemi sądu gł. litt. wileń. 2go departamentu remissyjnymi w sprawie JWW. Platerow i JO. Xiążatt Gedroyciow z kredytorami zeszłej Marjanny z Zabiellow Platerowey Marszałkowej pttu onikszyńskiego matki Antoniego Platera syna ferowanemi sąd podkomorsko-exdywizorski dzielczy do majątności Kurkle zwaney w pćcie wilkomirskiej leżącej, dla zebrania massy ogólney po zesłych Adamie i Marjannie Platerach w dobrach leżących ruchomym i sumownym majątku pozostałej, w celu zrównania sched działowych między ich potomstwem i w zamiarze zrobienia satysfakcyi kredytorom zeszłej Marianny Platerowey i Antoniego Platera oraz dla ubezpieczenia funduszu kredytorow zeszłego Ferdynanda Platera przeznaczającemi Sąd Podkomor. exdywizorski dzielczy roku i mca idącego dnia 3, iako w terminie z remissy wypadłym ziechawszy, iurydykcyą w Kurklach reassumował i dekretem swoim dnia 6 eorundem dyllacyjnym komportacyą ogólną na stronach stawających i niestawających wszelkich obligow, wexlow, kart, karteczek, udecydował, na złożenie zaś tey komportacyi termin od dnia 30 maja do dnia 24 iunii idącego roku pod karami sprzeciwieństwa naznaczywszy kancelaryą ziemską pttu wilkomirskiego przeznaczył, adcytacyą po kredytorow Ferdynanda, a po debitorow Adama Platerow successorom uczynić zalecił, pomiar dobr komornikom naznaczonym nakazał i w tem porządku zjazd powtórny swojego sądu do dnia 23 iulii odłożył, ażeby zatem wszyscy kredytorowie Marjanny matki Antoniego syna Platerow, pod utratą swoich pretensyi w tem sądzie na wyrażonym terminie stawali i skutki zapadłego dekretu dyllacyjnego wypełnili, ninieysza awizacya

z przeznaczenia dekretu sądu głgo remissyjnego w kuryerze Litt. i w gazetach zagranicznych czyni się. Datt 1812 mca aprila 7 dnia w Kurklach.

Michał na Skrzetuszewie Wawrzecki Podk. pttu bras.

Jakób Towiański ziem. pttu wileń. Pisarz.

Ignacy Brzozowski sędzia grodz. brastawski.

Ziemiem Upitskim w dniu 20. Marca tego Roku zapadłym Dekretem, uznana została Exdywizya W. Józefa Chyrosza Chorążycy, wszelkiego pod różnym nazwaniem majątku — Zamiarem spełnienia oney są przepisane prawidła — Na odbycie tego dzieła Sąd Exdywizorski do Maiątku Draudyl w Powiecie Upitt. położonego, na dzień 15. Maia upływającego Roku przybędzie, i na wykazać się mającym funduszu satysfakcyą wierzytelom nie zwłócznie domierzy — Pretensyi zaś nieiawionych amissyą ogłosi, o czém kredytorow pomienionego dłużnika uwiadamiam — 1812. Kwietnia 3go dnia.

Adam Jasiński Regent Ziem: Upitt. i Exd:

#### L i c y t a c y a

Powodem odebraney przez sąd magistratu wileńskiego proźby od JPana Wincentego Zukowskiego sekretarza sądow granicznych pttu oszmiań: w imieniu X. Stanisława Zukowskiego Kanonika Archikatedry mohilewskiej, sporządzoney; w żądaniu uczynienia publikaty w skutek dekretu sądu głównego litewsko-wileńskiego wremiennego departamentu względem licytacyi kamienicy niegdys Laudauskiego a dopióro w dzierżeniu Andrzejewskich i dalszych successorow Winogrodzkiego ze stopnia Tobiasza Kulika będącej, w Wilnie na Zamkowej ulicy sytuowaney, i zebrania massy na rozdział kredytorow Kulika przynależney magistrat miasta Wilna między innymi postanowił mocą ukazu JEGO IMPERATOSKIEJ MOSCI z litewsko-wileńskiego głównego sądu wremiennego departamentu pod dniem 28 mca februaryi terazn. 1812 roku za nrem 152 po dziele takowym odebraney do celu wyprzedania przez publiczną licytacyą kamienicy po Kulikowskiej dopióro w possessyi successorow zeszłego Ludwika Winogrodzkiego zostaiącej, Wilnie na Zamkowej ulicy wedle Taryffy pod nrem 193 sytuowaney termina zwyczajnie trzy, pierwszy dnia 6 drugi dnia 7 i trzeci ostateczny dnia 9 mca maja roku idącego naznaczył, a z successorami Ludwika Winogrodzkiego i dalszemi tenutorami przerzeczoney kamienicy względem wybierania intrat z oney od daty obięcia przez zeszłego Ludwika Winogrodzkiego i dotąd wybierających się oraz co do pretensyi Winogrodzkich do byłego oney kamienicy arędarza Szenka o dezolacye, oraz pretensyów wyniknąć mogących o erekcye, akta inkwizycyi kalkulacyi expedyować w terminie do zaczcęcia onych dnia 25 terazn. mca aprila udeterminował i aby w przerzeczonym dopióro czasie na mieyscu pomienioney kamienicy strony do tychże aktow należące ze wszelkimi do tegoż dzieła potrzebnymi dowodami iawili się zalecił, gdyby zaś strona powodowa iakim iest X. Kanonik Zukowski przez poddanie od iego do sądu ninieyszego proźby dekret sądu głównego litewsko-wileńskiego wremiennego departamentu po dziele ninieyszym zapadły do aktow odbywać się mających a następnie do wypełnienia rozdziału massy majątku Tobiasza Kulika pomiędzy kredytorow potrzebny, złożył; Sąd Magistratu Wileńskiego nakazał, a po ułatwieniu przerzeczonych aktow i po spełnieniu przedaży pomienioney nieraz kamienicy na rzecz kredytorow przynależney wedle reguł dekretem sądu głównego litewsko-wileńskiego przepisanych dla kredytorów wydział z funduszu massy zeszłego Kulika domierzyć iak nayspieszniey zadeklarował, i dla wiadomości o tem wszystkim i tak w celu iawienia się stron do aktow iako też kredytorow Kulika do następnego rozdziału massy majątku wywiązać się mającey niemniey konkurentow do kupli rzeczoney kamienicy przez publiczną licytacyą wyprzedawać się mającey, byż mogących; w terminach naznaczonych in loco teyże kamienicy, obwieścić przez awizacye w druku dla rozbicia in circuitu miasta, z umieszczeniem potrzykróc i do gazety kuryera litewskiego udeterminował w iakowym celu ninieyszą sąd magistratu wileńskiego wydaie — Dnia 11 aprila 1812 r.

• Mateusz Borkowski Bism. Prezyd. M. G. W.